

# Niedźwiedzie na Słowacji

Na początku XX wieku niedźwiedzie na Słowacji były na wymarciu. W rezultacie polowań żyło tam już tylko około 20 osobników. W 1932 roku wydano na Słowacji rozporządzenie o ochronie niedźwiedzia i jego populacja zaczęła wzrastać, jednak do roku 1947 prawo łowieckie uznawało niedźwiedzia za zwierzę „drapieżne i szkodliwe” i można było je zabijać przez okrągły rok, także przy okazji polowań na inne gatunki. Dopiero w 1947 roku nowe prawo łowieckie objęło niedźwiedzia ochroną.

Dane co do ilości niedźwiedzi na Słowacji są bardzo różne. Według jednego autora, po II wojnie światowej żyło tam 50-80 misiów, wg innego było ich aż 200 w 1953 roku. Przyrodnicy podawali, że w roku 1970 liczba niedźwiedzi wzrosła do 300-350 osobników, ale myśliwi twierdzili, że jest ich 416-548, a więc znacznie więcej. W następnych latach ilość niedźwiedzi nadal rosła i przypuszcza się, że populacja wschodniokarpacka spotkała się w 1999 roku z populacją zachodniokarpacką i to prawdopodobnie po polskiej stronie granicy. W roku 2000 na Słowacji według badaczy żyło 600-800 niedźwiedzi (niektórzy obrońcy przyrody podają, że tylko 350), a według statystyk sporządzonych przez myśliwych - 1467 osobników. Jednak tej cyfry nikt nie traktuje poważnie, gdyż wzięła się ona ewidentnie z wielokrotnego liczenia tropów tych samych niedźwiedzi.

Najwięcej niedźwiedzi żyje w okręgu żylińskim (Žilinski kraj) = 37,3% populacji, następnie w okręgu bańsko-bystrzyckim (Banskobystricky kraj) - 20,5%, w okręgu preszowskim (Prešovsky kraj) - 18,0%, w okręgu koszyckim (Košický kraj) - 9,1% i w okręgu trenczyńskim (Trenčiansky kraj) - 7,1%.

Słowackie niedźwiedzie - jak wykazały wieloletnie badania (Jamniczy) - są, jak wszystkie niedźwiedzie, głównie roślinożerne. Byliny i trawy stanowiły aż 63,2% masy odchodów, ale zdarzały się też mrówki, owoce jarzębiny, bukiew, żołędzie, brusznica, tylko 3% stanowiły pszczoły i tyle samo padlina jeleniowatych. Słowackie niedźwiedzie czynią trochę szkód gospodarskich - według statystyki myśliwych w 1999 roku zabiły 188 owiec, 14 kóz, trochę drobniejszej zwierzyny domowej i zniszczyły 140 uli. W sumie jednak szkody nie były wielkie, bo wyniosły jedynie około 700 000 koron (70 000 zł) Słowaccy badacze podają, że optymalne zagęszczenie to jeden niedźwiedź na 2000 ha. Choć oczywiście nie oznacza to, że niedźwiedź pozostanie na takim obszarze, bo osobniki tego gatunku potrafią wędrować bardzo daleko. W Bośni i w Rumunii, gdzie polowali na niedźwiedzie Tito i Ceaușescu, doprowadzono sztucznie do zagęszczenia wynoszącego nawet 25 niedźwiedzi na 2000 ha.

Czy w dużo mniejszym od Polski kraju, gdzie żyje około 600 niedźwiedzi, są one niebezpieczne dla ludzi? Najbardziej niebezpieczne są niedźwiedzie zsynantropizowane, czyli nie bojące się człowieka, bo przyuczone do wyjadania ze schronisk, chat i śmietników. Na Słowacji problem ten nie jest jednak duży. Konflikty niedźwiedzi z ludźmi badano na przykładzie lat 1985-1987. Wówczas to zranionych przez niedźwiedzie było 26 osób. Na 99 udokumentowanych spotkań człowieka z niedźwiedziem 76% zakończyło się bez żadnych kłopotów, 16% zakończyło się zranieniem niedźwiedzia przez człowieka, 4% zakończyło się zabiciem niedźwiedzia i 4% zranieniem człowieka i zabiciem niedźwiedzia. W ostatnich latach znacznie wzrosła ilość niedźwiedzi zabitych przez myśliwych, zwykle „przez pomyłkę” (mylono niedźwiedzia z dzikiem) albo „w samoobronie”. Badacze twierdzą jednak, że przypadki te trudno nazwać samoobroną - były albo wynikiem wystraszenia się niedźwiedzia, albo po prostu w ten sposób tłumaczono się z nielegalnego zabicia zwierzęcia. Zdarzało się też, że niedźwiedź napadł na zbieraczy grzybów, jagód leśnych robotników lub letników. Po wojnie na Słowacji nigdy jednak nie doszło do zabicia człowieka przez niedźwiedzia, choć niektóre osoby zostały poważnie zranione.

Niestety, chociaż niedźwiedź jest na Słowacji pod ochroną, trwają tam na niego polowania. Obecnie podjęto starania, by ochrona była faktyczna a ewentualny odstrzał dotyczył tylko osobników zsynantropizowanych i wyspecjalizowanych w zabijaniu zwierząt domowych.

***Opr. AJK***